



DZIENNIK ŁÓDZKI

Delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). W środę 3 bm. w godzinach wieczornych przybyła z wizytą do Polski na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii. Delegację przewodniczący Vladimir Bakarić — członek Komitetu Wykonawczego Komitetu Związku Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, członek Komitetu Wykonawczego Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii, przewodniczący Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Chorwacji i I sekretarz KC Związku Komunistów Chorwacji.

Chargée d'affaires a.i. Republiki Kuby z wizytą w łódzkich zakładach pracy

Wczoraj, w przedsalni Przemysłu Bawełnianego im. PKWN na zaproszenie tamtejszego Koła Przyjaciół Kuby, złożył wizytę chargé d'affaires a. i. Republiki Kuby tow. José A. Perez. Następnie odwiedził on Łódzkie Zakłady Włókiennicze Sztucznych, gdzie spotkał się z zarządem zakładów. Na spotkaniu tow. J. A. Perez złożył informacje o sytuacji politycznej i gospodarczej Kuby oraz odpowiadał na pytania. Przy okazji tego spotkania, które upłynęło w nader serdecznej atmosferze, powołano Koło Przyjaciół Kuby przy

W 5-lecie pierwszego kroku ku gwiazdom Nasila się tempo radzieckich badań kosmicznych

Wywiad z „ojcem sputników” prof. Leonidem Siedowem

W przededniu piątej rocznicy narodzin ery kosmicznej specjalny wysłannik Agencji Robotniczej na XII Międzynarodowy Kongres Astronautyczny w Warnie, red. Ryszard Badowski, uzyskał wywiad od przewodniczącego delegacji radzieckiej — członka Akademii Nauk ZSRR, prof. Leonida Siedowa, zwanego powszechnie „ojcem sputników”.

PYTANIE: Jak można ocenić bilans dorobku kosmicznego ZSRR w ciągu pierwszych pięciu lat podboju przestrzeni pozaziemskiej? Jakiego rodzaju badania kosmosu roz-

wiązują obecnie uczeń radziecki?

ODPOWIEDZ: Od dnia 4 października 1957 roku Związek Radziecki dokonał 26 eksperymentów w przestrzeni kosmicznej. Najwięcej z nich, bo aż 11, przypało na rok bieżący. W ciągu niespełna siedmiu miesięcy, od 16 marca do 27 września 1962 roku, uczeń radziecki skierował na różne orbity dziewięć satelitów z serii „Kosmos”, wy-

konających szeroki program badań naukowych oraz przeprowadzili pierwszy w historii podboju przestrzeni zespolony lot dwu satelitów kosmicznych na bardzo zbliżonych orbitach.

Tempo badań kosmicznych ZSRR nigdy nie było tak intensywne, jak obecnie. Będzie ono jednak jeszcze bardziej wzrastać. W najbliższym pięcioletnim podboju kosmosu nastąpią z pewnością dalsze loty załogowe, bardziej skomplikowane niż te dotychczasowe. Otworzą one przed człowiekiem nowe regiony kosmosu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Który z czwórki »kosmicznych braci« po raz drugi polecą w kosmos?

MOSKWA (PAP). — Kierownik grupy radzieckich kosmonautów oświadczył w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Izwestia”, iż jest całkowicie prawdopodobne, że w stosunkowo bliskiej przyszłości ktoś z obecnej czwórki kosmonautów (Gagarin, Titow, Nikolajew, Popowicz) — znowu polecą w przestrzeń kosmiczną. Człowiek, który po raz drugi znajdzie się w kosmosie, zdoła dostrzec tam i zrozumieć znacznie więcej niż nowicjusz.

Potężna eksplozja w centrum N. Jorku

NOWY JORK (PAP). — Potężny wybuch nastąpił w środę w północnej części Manhattanu w głównym gmachu nowojorskiego towarzystwa telefonów, gdzie pracuje około 500 urzędników, przeważnie kobiet. Jak się okazało, eksplodował kocioł znajdujący się w piwnicy. Wybuch wyrwał część podłogi w sali restauracyjnej na parterze, gdzie wielu pracowników spożywało lunch. Spośród nich głównie rekrutują się ofiary wybuchu. W wyniku eksplozji wybuchł pożar. Na miejsce katastrofy przybyły oddziały straży ogniowej i karetki pogotowia.

Według oświadczenia policji zabitych jest 20 osób, a 70 rannych przewieziono do szpitala. Prawdopodobnie jednak pod gruzami w zniszczonej części gmachu znajdują się zwłoki dalszych ofiar.

NRD Atom w służbie pokoju

BERLIN (PAP). — W Centralnym Instytucie Fizyki Jądrowej w pobliżu Dreżna toczą się obecnie prace nad zainstalowaniem drugiego reaktora atomowego. Reaktor ten zostanie oddany do użytku jeszcze w bieżącym roku. Po uruchomieniu drugiego reaktora instytut rozszerzy znacznie swe prace naukowo-badawcze. M. in. przeprowadzone zostaną badania mające praktyczne znaczenie dla prowadzonej w NRD budowy elektrowni atomowej.

Z całego kraju płyną listy do łódzkiego Domu Sprzedaży Wysyłkowej

300 tys. paczek rocznie będzie wysyłał DSW

Już w początkach września, kiedy to jeszcze Dom Sprzedaży Wysyłkowej nie rozpoczął swojej działalności, z całego kraju zaczęły napływać do Łódzi pierwsze listy i zamówienia. Wpłynęło tych listów do chwili obecnej około 800, w tym jednak zamówień, które mogą być zrealizowane, zaledwie 47, na sumę 28 tys. zł. Większość listów ma charakter czysto informacyjny, poza tym wśród społeczeństwa panuje mylna przekonanie co do charakteru działań

ności DSW. Ktoś gdzieś widział koreański dywan i pisał, by DSW taki właśnie dywan wysłał pod jego adres. Ktoś inny prosi o nadanie filtrów do aparatu fotograficznego, których szuka po całym kraju. DSW sprzedaje i wysyła takie towary, które produkujemy w dostatecznych ilościach a nawet w nadmiarze. Pojawiają się jednak — szczególnie w małych miejscowościach — handel nie dysponuje dużym

(Dalszy ciąg na str. 2)

Na 3 m-ce przed terminem Fabryka silikatów w STĘŻYCY oddana do eksploatacji WICEPREMIER E. SZYR wziął udział w uroczystości

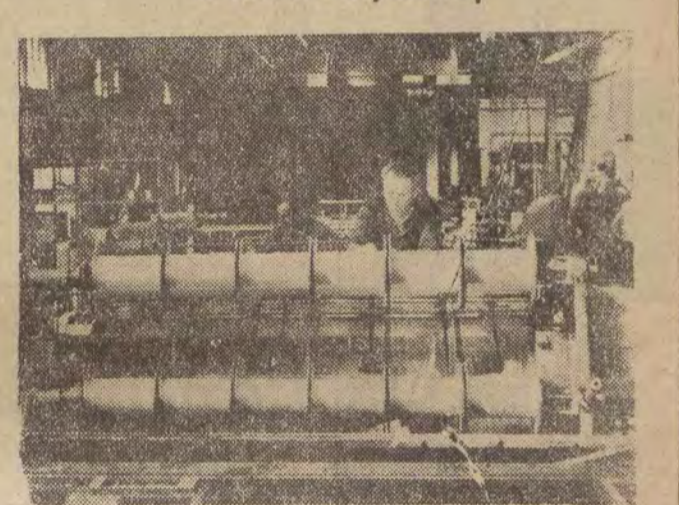
WARSZAWA (PAP). 3 bm., na 3 miesiące przed zaplanowanym terminem, w miejscowości Stężyca (pow. Ryki) przekazano do eksploatacji jeden z największych zakładów przemysłowych spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu — fabrykę silikatów. Symbolicznego uruchomienia nowego obiektu dokonał wicepremier Eugeniusz Szyr.

Obecna moc produkcyjna zakładu w Stężycy wynosi ok. 20 mln sztuk cegły silikatowej rocznie. Dzięki dalszej rozbudowie, liczba zatrudnionych wzmrośnie w zakładzie do roku 1965 przeszło 3-krotnie, co będzie miało zasadnicze znaczenie dla aktywizacji gospodarczej tych okolic. Oprócz cegły, zakład produkować będzie prefabrykowane elementy wielkopłytowe, a

własne ekipy budowlane będą montowały z nich gotowe obiekty.

W godzinach popołudniowych wicepremier E. Szyr i osoby towarzyszące spotkali się z powiatowymi aktywem partyjno-gospodarczym. Uczestnicy narady zapoznali gościa z realizacją programu wyborczego oraz najważniejszymi problemami i trudnościami powiatu.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej



W fabryce maszyn przemysłu dziewiarskiego w Limbach konstruowano nową maszynę do produkcji dzianiny „Kokett — model 2215”. Maszyna ta produkuje różne rodzaje dzianiny gładkiej i wzorzystej przy szybkości 1.200 obrotów na minutę.

CAF

Znów powięszyła się rodzina kosmonautów Amerykanin Walter Schirra 6-krotnie okrążył Ziemię

NOWY JORK (PAP). — O godzinie 13.15 według naszego czasu z Przylądka Canaveral wystartował w przestrzeń kosmiczną astronauta Walter Schirra. Planowane jest 6-krotne okrążenie Ziemi.

Wkrótce po starcie zakomunikowano, że pojazd kosmiczny „Sigma 7”, wyniesiony przez rakiety „Atlas”, wszedł na orbitę okołoziemską.

Pierwszy sygnał radiowy od kosmonauty brzmiał: „Wszystkie urządzenia działają”.

39-letni komandor porucznik poleciał w kosmos w kabine Merkur, która na starcie ważyła 1.900 kg. Ma ona kształt dzwonu, albo okrągłej latarki kieszonkowej, w jednym końcu rozszerzonej. Schirra nazwał ją „Sigma-7”. We wtorek wyjaśnił, że sigma litera alfabetu greckiego, oznacza sumowanie, zaś jego lot jest „sumowaniem wysiłku technicznego i naukowego tysięcy ludzi”. Słódmka w nazwie upamiętnia siedmiu astronautów programu Merkur.

W sześć minut po starcie kabina oddzieliła się od ra-

kiety nośnej i z prędkością 28.096 km/godz. weszła na orbitę okołoziemską. Jej punkt najbardziej oddalony od Ziemi znajdował się 280 km ponad planetą, a perigeum wynosiło 160 km.

Znalazłszy się na orbicie, Schirra miał przed sobą do przebycia 6 okrążeń, co oznaczało 9 godzin i 11 minut lotu. Na miejsce wodowania wybrano tym razem Pacyfik. Tam, 440 km na północny wschód od wyspy Midway, oczekiwali na astronautę statki i helikoptery. Jednakże na wszelki wypadek, gdyby coś nie przewidywanego zmusiło Schirra do szybszego skończenia lotu, rozmieszczono ponadto w różnych częściach świata 16 zespołów ratowniczych, obejmujących statki, samoloty i spadochroniarzy — pletwonurków.

Głównym celem wyprawy Schirry jest sprawdzenie, jak działają urządzenia kabiny w warunkach lotu, który, jeśli chodzi o czas trwania, stanowi etap pośredni między pierwszymi lotami trzydniowymi a planowanymi na rok przyszły lotem dobowym (16-17 okrążeń). Ale przy wyrzuceniu kabiny Merkur Amerykanie nadal muszą korzystać z usług Atlas, który ma siłę ciągu 3,5 raza słabszą od rakiety radzieckiej „Wostoków”. Dlatego do lotu dobowego, dokonanego przez Titowa w sierpniu ub. roku, już w 4 miesiące po półtoragodzinnej wyprawie Gagarina, USA zbliżają się tak powoli.

Podczas lotu Schirra fotografował górzyste i wulkaniczne tereny Meksyku i Kalifornii. Zdjęcia uzyskane w ten sposób porówna się w przyszłości ze zdjęciami powierzchni Mersea.

aby wyrobić sobie na tej podstawie dokładny, lepszy pogląd na charakter rzeźby terenu na tej planecie. Astronauta obserwował też światła zapalone w Woomera (Australia) i w Durbanie (Afryka Południowa), jego obserwacje mają pomóc uczynnym w ustaleniu, ile światła przepuszcza atmosfera ziemska.

Z ostatniej chwili

Schirra wodował na Pacyfiku

WASZYNGTON (PAP). Amerykańska „Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej” (NASA) podaje, że o godzinie 4.28 czasu miejscowego (godzina 22.28 czasu warszawskiego) kosmonauta Walter Schirra wodował pomyślnie na Pacyfiku w odległości około 9 tys. metrów od lotniskowca „Kearsage”.

Kara śmierci dla zamachowca na prez. Sukarno

DJAKARTA (PAP). — Trybunał Wojskowy skazał na karę śmierci M. Bin Achmada za udział w zamachach na prezydenta Sukarno w marcu i maju br. Skazany należał do terrorystycznej organizacji „Dar-ul-Islam”.

Delegacja kobiet-radnych z Czechosłowacji w Łodzi



Na zdjęciu: od prawej siedzą: inż. Nella Wiszniowcowa — kierownik delegacji, Ribusze Richtenbergerowa, przewodnicząca DRN - Polesie Janina Mackiewiczowa, Anna Hrubca oraz redaktor Zdena Zajoncowa.

Wczoraj bawiła w Łodzi czteroposobowa grupa kobiet — radnych z Czechosłowacji. W skład delegacji wchodziły:

W Łodzi powstanie nowe przedsiębiorstwo „Chalupnik”

Prezydium Rady Narodowej m. Łódź podjęło uchwałę, mocą której w Łodzi powstanie nowe przedsiębiorstwo pod nazwą Łódzkie Zakłady Odzieżowe „Chalupnik”. Zatrudniać ono będzie 1.000 kobiet, które zajmować się będą produkcją konfekcji dziecięcej, bielizny pościelowej i stolowej oraz niektórych artykułów galanterii włókienniczej.

Organizacja przedsiębiorstwa rozpocznie się jeszcze w październiku br. W pierwszym roku zatrudniona zostanie pierwsza partia kobiet (300). Lokal przedsiębiorstwa mieścić się będzie przy ulicy Piotrkowskiej 273.

inż. Nella Wiszniowcowa, członek Prezydium WRN w Bratysławie i członek Prezydium Rady Kobięcej w Słowacji, Ribusze Richtenbergerowa — sekretarz Komisji Pracy wśród kobiet przy WRN Hradec Kralove, Anna Hrubca — prezes powiatowej komisji pracy wśród kobiet przy Radzie Narodowej Szumperk oraz Zdena Zajoncowa — z-ca redaktora naczelnego tygodnika kobiecego w CSRS „Vlasta” z Pragi.

Kobiety czechosłowackie były gościami Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet.

Interesowały się przede wszystkim formami pracy i dzianek w radach narodowych i w łódzkiej organizacji Kobiecej. W DRN-Polesie delegacja spotkała się z przewodniczącą Prezydium tej dzielnicy Janiną Mackiewiczową i kobietami radnymi. Goście zwiedzili również Zakłady im. Głazewskiego, które w przyszłym roku eksportować będą bieliznę jedwabną do CSRS.

Wczoraj delegacja kobiet czechosłowackich opuściła Łódź.

(kas)

Odznaki Tysiąclecia dla łódzkich działaczy społecznych

Wczoraj w siedzibie RN m. Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia odznak Tysiąclecia łódzkim działaczom, którzy wyróżnili się w pracach społecznych w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

M. członek Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, I sekretarz KL PZPR Michałina Tatarówna - Majkowska oraz przewodniczący LK FJN dr Leona Nitecki.

Po wręczeniu odznak Michałina Tatarówna-Majkowska w imieniu OK FJN w serdecznych słowach podziękowała odznaczonym za ich trud włożony m. in. w upiększanie naszego miasta oraz za pracę społeczną w ramach obchodów Tysiąclecia.

Odznaki Tysiąclecia otrzymali: Michałina Tatarówna-Majkowska, Eugeniusz Budlewski, Jerzy Chabelski, Czesław Głabski, Stanisław Gótebiowski, Kazimierz Gwiżdż, Stefan Hrabec, Maria Jezewska, Edward Jagodziński, Edward Kaźmierczak, Zdzisław Krasławski, Janina Kallnowska, Stefan Krejczy, Czesław Karłowicz, Jerzy Lorens, Aleksy Labenowicz, Stanisław Mojkowski, Janina Maciewicz, Leon Nitecki, Zdzisław Pakula, Antoni Promiński, Jerzy Piłkowski, Hieronim Rejnicki, Wacław Rol, Zygmunt Sikorski, Genowefa Stefańska, Marian Sikora, Tadeusz Szleg, Stefan Staniszek, Józef Szychalski, Adam Torzecki, Barbara Wasowicz, Mieczysław Woźniakowski, Jan Wolczyński, Antoni Wesolowski.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium LK FJN, na którym omawiano m. in. sprawy budowy dalszych szkół Tysiąclecia oraz plan pracy na IV kwartał br.

Zmarł Grzegorz Timofiejew



Zmarł — przeżywszy lat 54 — Grzegorz Timofiejew.

Nazwisko to ma w Łodzi osobliwy dźwięk: dźwięk szczytowego złota. Tu bowiem poeta urodził się, tu uczęszczał do szkoły, tu uczył „pierwsze muz szelesty” i tu też — wierny swemu rodzinemu miastu — mieszkał, pracował do końca życia.

Wiersze — liryczne — zaczął pisać bardzo wczesnie. Jednakże poezja nie pochłaniała go bez reszty. Timofiejew był w pewnym sensie organizatorem życia kulturalnego w naszym mieście, był inspiratorem wielu artystycznych poczynąń w czasach, kiedy ruch literacki pulsował w Łodzi rytmem bardzo nylkim; wydał w roku 1928 (wraz z Marianem Piechałem) periodyk literacki „Meteor”, w 1931 — „Prądy”, a tuż przed wojną — „Wymiary”.

Timofiejew był jednak przede wszystkim poetą. Wystąpił w roku 1930 interesującym zbiorem poezji „Nie ma mnie w domu”, w 1935 roku ukazał się jego drugi tomik — „Inny horyzont”, a w 1942 większe konspiracyjne — „Splew w podziemiach”. Już rok po wojnie wydał „Wysoki płomień” — sugestywny w formie zbiór wierszy, które są jego poetycką spowiedzią z gehenny obywatela, biorącego czynny udział w pracy podziemnej, uwieczniony z końcem roku 1942 przebywał jakiś czas w Oświęcimiu i w Mauthausen.

Do tematu tego nawiązuje także w autobiograficznej powieści „Miłość nie zna zmezczenia”, a przede wszystkim w swej ostatniej wstrząsającej książce „Człowiek jest nagi”.

Jako poeta Timofiejew jest autorem nie tylko pięknych lirycznych impresji. Jest przede wszystkim poetą zaangażowanym. Dowody tego daje w wielu wierszach i dygresjach o zdecydowanym charakterze polityczno-społecznym.

Na osobną uwagę zasługuje rozliczne tłumaczenia Timofiejewa z języka rosyjskiego, przede wszystkim powieści Lwa Tołstoj — pisarza niezwykle mu bliskiego.

Wśród wielu nagród, jakimi wyróżniono zmarłego, jest i ta, jaką przyznała mu w roku 1951, Wojewódzka Rada Narodowa. Rok przedtem otrzymał on Oficerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski.

Grzegorz Timofiejew był — podobnie jak jest nim Marian Piechał — poetą starszego pokolenia, związanym najściślej z dawnymi tradycjami literackimi naszego miasta i jako taki pozostanie w naszej pamięci.

M. J.

ZE ŚWIATA

ARESZTOWANIE MORDERCY

Jak donosi AFP, policja francuska aresztowała w mieście Perigueux mordercę generała Hinesteta, dowódcy korpusu armii w Oranie, który 14 czerwca br. zabity został w szpitalu orankim wraz z lekarzem naczelnym pułkownikiem Mabilie. Mordercą jest 23-letni OAS-owiec z Oranu Jean-Louis Dumont.

KEKKONEN UDAŁ SIĘ NA WYPOCZYNEK DO ZSRR

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa udał się 3 bm. z Helsinek do Związku Radzieckiego na dwutygodniowy wypoczynek prezydent Finlandii Urho Kekkonen wraz z małżonką.

BUNDESWEHRA LICZY 395 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY

Bundeswehra liczy obecnie 395 tysięcy żołnierzy, z czego 250 tysięcy służy w wojskach lądowych, 90 tysięcy w lotnictwie, a 25 tysięcy w marynarce. W tzw. jednostkach obrony terytorialnej oraz pozostałych formacjach służy 27 tysięcy żołnierzy.

SALON SAMOCHODOWY W PARYŻU

W czwartek nastąpi w parku wystawowym przy Bramie Wersalskiej w Paryżu inauguracja 49 salonu samochodowego. Przez 100 tys. metrów kwadratowych zajmie 1.300 wystawców, w tym 27 zagranicznych z 15 krajów. Organizatorzy oczekują, że salon zwerbował co najmniej milion osób.

Wywiad z „ojcem sputników“

(Dokończenie ze str. 1)

PYTANIE: Czy u progu kosmicznej ery uczeni spodziewali się, iż lot załogowy w przestrzeni okołoziemskiej uda

● Wzrost wydajności pracy ● Doskonalenie procesów wytwórczych ● Modernizacja procesów produkcyjnych

Hutnicza droga do 8 mln. ton stali

8 milionów ton stali, tj. 300 tys. ton więcej niż w roku bieżącym, wyprodukować ma polskie hutnictwo w roku 1963. Realizacja tego trudnego zadania możliwa będzie przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności pracy, ulepszeniu procesów wytwórczych i modernizacji urządzeń hutniczych.

W stalownictwie np. wiele oddziałów hutniczych otrzymało nowe piece z urządzeniami do dmuchu tlenowego. Takie piece otrzymają m. in. stalownie w hutach „Batory”, „Florian”, „Warszawa”. Kontynuowana będzie budowa olbrzymiej stalowni konwertorowej w Hucie im. Lenina, drugiej hali lejnicy w Hucie „Półkój” oraz drugiej hali lejnicy w Hucie „Kościuszk”. Huty „Zawiercie” i „I Maja” otrzymają nowe piece.

Modernizacja stalowni pozwoli przestawić wiele pieców martenowskich na paliwo płynne — mazut. Zmniejszy to znacznie koszty wytopu jednej tony stali. Przechodzi się również na tzw. odlewanie stali w próżni, odlewanie ciągłe itp.

Realizacja planu postępu technicznego w 1963 r. i la-

tach następnych pozwoli nie tylko na zwiększenie ilości produkowanej stali, ale również na rozszerzenie asortymentu wyrobów. M. in. wytwarzane będą nowe gatunki stali potrzebnej do budowy urządzeń energetycznych, aparatury chemicznej itp.

(soł.)

Ręce precz od Kuby! Wiece w Rzymie

RZYM (PAP). — „Ręce precz od Kuby!” — pod tym hasłem odbył się w Rzymie wielki wiec zorganizowany przez utworzony ostatnio komitet solidarności i przyjaźni z narodem kubańskim.

Wiele zganił znany działacz społeczny Wloch, deputowany L. Luzzatto. Wskazał on na poważną sytuację, jaka powstała w basenie Morza Karaibskiego wskutek prowokacyjnej polityki rządu USA. Włoch — oświadczył mówca — zdecydowanie protestują przeciwko przygotowaniu przez Stany Zjednoczone nowej napaści na Kubę.

Owacyjnie powitali zgromadzeni wchodzącego na trybunę przedstawiciela bohaterstwa Kuby Rolando Valesa Rondona, delegata na Światowy Kongres UNESCO poświęcony walce z analfabetyzmem, który odbył się w Rzymie. Mówca przekazał

17 lat istnienia SFZZ

Depesza przewodniczącego CRZZ

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 17 rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński przesłał na ręce sekretarza generalnego SFZZ Louis Saillanta depeszę o braterskich pozdrowieniach.

Sukcesy SFZZ — czytamy m. in. w depeszy — są wynikiem jej słusznej linii, wyrażającej dążenia mas pracujących do jedności działania o zaspokojenie potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, o lepsze warunki bytu i pracy. Polskie związki zawodowe w całej pełni popierają działalność SFZZ i życzą jej dalszych sukcesów w walce o jednolite światowe ruchy zawodowe, o postęp społeczny, o pokój.

Likwidacja bandy kontrrewolucyjnej na KUBIE

HAWANA (PAP). — W mieście La Pera w prowincji Las Villas kubańskie władze bezpieczeństwa zlikwidowały bandę kontrrewolucyjną, która dokonała szeregu morderstw na kubańskich robotnikach i chłopach. Podczas likwidacji bandy trzech kontrrewolucjonistów zostało zabitych, a czterech rannych. Siedmiu bandytów aresztowano.

Pierwsze decyzje władz Jemenu

KAIR (PAP). — Delegatem republikańskiego rządu jemeńskiego do skomifikowanego zostało obecnie mianowane do rodziny królewskiej i szarych wyrokami sądu jej poplecuchów. Powołano do życia specjalną komisję, która przeprowadzi inwentaryzację skonfiskowanego mienia. Ministrowie zainstalowali się w dotychczasowym pałacu królewskim, Dar Al Saadah.

Rozgłoszona w Sana podała równocześnie do wiadomości, że wszystkie staki jemeńskie zakwaterowane w porcie Hodejda zostały obłożone sekwestrem. Podjęto także zarządzenia goźdźce w reżim Arabii Saudyjskiej, wrogo ustosunkowany do nowych władz Jemenu.

Kronika wypadków

Wczoraj ok. godz. 10 jadący na motorze ul. Kiłińskiego Jan Piotrowski przed posesją nr 137 wpadł na chodnik i potknął 75-letnią Zofię Dylewską (Nawrot 30). Staruszka doznała poważnych obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

W Dobrzelinie (w cukrowni) ok. godz. 19 zapalił się dach nad placem do wypalania wapna. Udział w akcji brało 16 jednostek straży, które nie dopuściły do rozprzestrzenienia się ognia.

Przedwczoraj o godz. 21 jadący przez Puszczyk traktorzysta Jan Balcerok lat 26 (zam. Kruszwów) z nie ustalonych przyczyn spadł z siedzenia traktora i dostał się pod koła. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

UWAGA NA DZIECI W Stobielcu Miejskim (pow. Radomsko) pod nadjeżdżający samochód marki „Nysa” prowadzony przez Bonawenturę Aleksandrowicza (zam. Korytno) wpadł bawiący się na jezdni 4-letni Mirosław Stolarek. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

O godz. „0“ stanęły pociągi

Demonstracyjny strajk kolejarzy brytyjskich

LONDYN (PAP). — Środowy jednodniowy demonstracyjny strajk kolejarzy brytyjskich udał się w 100 procentach. Według informacji władz kolejowych, od północy nie kursował ani jeden pociąg w całej W. Brytanii. Jest to pierwszy w historii „strajk kolejarzy” od roku 1926.

Miliony ludzi, mieszkających w okolicach podmiejskich nie dotarli w całym kraju do pracy. W Londynie strajkowała też kolej podziemna i ulice zatłoczone były rano samochodami i innymi pojazdami. Szereg przedsięwzięć zawieszono prace na czas strajku. Inne ukończyły zawczasu niezbędnych pracowników w hotelach śródmieścia. Niektórzy mieszkający pod miastem londyńskim, korzystali ze stacji krańcowych na Tamizie. Zapowiadano też próby zastosowania do transportu helikopterów. Gazety wyszły w kilkakrot nie zmniejszonej objętości, aby umożliwić ich rozwielenie samochodami.

Strajk jest — jak wiadomo — protestem przeciwko zapowiedzianemu przez rząd zamknięciu szeregu wielkich warsztatów i niektórych linii kolejowych, co pozbawiłoby pracy wiele tysięcy robotników.

Panika wśród specjalistów od... dziur

Wśród amerykańskich producentów sera szwajcarskiego wybuchła ostatnio panika. Władze amerykańskie wydały specjalny dekret nakazujący produkcję tego sera wyłącznie z dziurami „naturalnymi”.

Przyczyna: niektórzy producenci dopuszczali się nadużyć zwiększając liczbę dziur, które wyróżniają, jak wiadomo, ten ser spośród wszystkich innych gatunków.

Dnia 3 października br. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 54

Grzegorz Timofiejew

literat, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Odznaką Honorową m. Łodzi, laureat nagrody literackiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 6 bm., o godz. 12, z domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym,

o czym zawiadamia z głębokim żalem ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH ODDZIAŁ W ŁODZI.

Dnia 3 października 1962 r. zmarł

Grzegorz Timofiejew

pisarz i działacz społeczny, były więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, laureat Wojewódzkiej Nagrody Literackiej. Odszedł pisarz związany od lat swą bogatą i pełną pasji twórczością z naszym miastem i regionem.

DSW zatrudnia już 108 pracowników, w tym większość kobiet. Będzie ich zatrudniał w najbliższej przyszłości 190, a po rozbudowie w 1965 roku ilość zatrudnionych ma wzrosnąć do 600 osób — w tym przeważnie kobiety.

300 tys. paczek rocznie będzie wysyłał DSW

(Dokończenie ze str. 1) wyborem tych towarów. DSW ma uzupełnić normalną działalność handlu. Wśród 47 zamówień do realizacji przeważają takie właśnie z małych miasteczek, znajdujących się przeważnie na zachodzie kraju.

DSW planuje wysłać do końca przyszłego roku 300 tys. paczek za sumę ponad 100 mln. złotych. Obecnie wysłano już do placówek administracji i organizacji społecznych 25 tys. katalogów. Dalszych 70 tys. przygotowanych jest do wysłania. Zorientuj się one społeczeństwo w dostatecznym stopniu jakie towary przemysłowe można nabyć w DSW. Zamówienia będą realizowane natychmiast — „od reki”.

DSW zatrudnia już 108 pracowników, w tym większość kobiet. Będzie ich zatrudniał w najbliższej przyszłości 190, a po rozbudowie w 1965 roku ilość zatrudnionych ma wzrosnąć do 600 osób — w tym przeważnie kobiety.

5 października, o godz. 15

Inauguracja roku akademickiego w WUML

Zawładnia się wszyscy słuchacze i pracownicy WUML, że inauguracja roku akademickiego odbędzie się w gmachu WUML, ulica Piotrkowska 232, dnia 5 października (piątek) o godz. 15.00.

Wykład inauguracyjny na temat: „Ekonomiczne i prawne aspekty rozbrojenia” wygłosi prof. dr Remigiusz Bierzanek.

Rozmawiał: RYSZARD RADOMSKI

Należy nadmienić, że podobne domy handlowe działa już od kilku lat w ZSRR w Moskwie oraz w NRD w Lipsku. Ten ostatni wysyła dziennie 6 tys. paczek.

(wit.)

Dnia 2 października br. zmarł przeżywszy lat 45, po ciężkich cierpieniach

Tadeusz Piekarski

b. więzień obozu w Oranienburgu. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 października br. o godz. 16,30 z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej na cmentarz św. Franciszka. Msza żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 9, o czym powiadamy w nieutulonym żalu

ZONA, MATKA I RODZENSTWO 4700-t

Barwniki - bez rózu i czerni

W Politechnice Łódzkiej tylko i słownie — jeden) student chemii wyraził chęć specjalizowania się w bieżącym roku akademickim w technologii barwników. Zgodnie ze swymi możliwościami oraz praktyką lat ubiegłych, Katedra Technologii Barwników, kierowana przez znakomitego fachowca doc. dr. Wojtkiewicza, może „obsłużyć” 37 studentów. Katedra — dodajmy, jedyną tego rodzaju w Polsce — nie zaniedba oczywiście pełnienia najważniejszych ze swych funkcji dydaktycznej; dziesięć przdzieli katedrę „w trybie administracyjnym” około 10 studentów i praca będzie kontynuowana.

Nie będą to zapewne najlepsi, najzdolniejsi studenci, a w każdym razie nie przyniosą ze sobą tego, co w takich warunkach najważniejsze: zamilowania, szczerego zainteresowania przedmiotem.

MODA

Dykują ją nie tylko w słynnych salonach paryskich Christiana Diora i obowiązują nie tylko w dziedzinie spodniczek i wdzianek damskich. Moda panoszy się również w naukach. Podobnie

jak w fizyce uwieczyla zwiastwem atomistykę, tak w chemii wysunęła na jedno z pierwszych miejsc — tworzywa sztuczne. Chętnych na specjalizację w tej dziedzinie jest nadmiar. Istotnie, tworzywa sztuczne przeżywiają okres burzliwego rozwoju, produkcja rośnie i będzie rosła, a wraz z nią — zapotrzebowanie na fachowców.

Czy jednak synteza barwników nie ma w naszym kraju perspektyw? Czy przemysł ten nie rozwija się wraz z innymi dziedzinami wytwórczości? Nie należymy do światowych potęg barwnikarskich, takich jak Szwajcaria czy NRF, ale nie jesteśmy też kopciuszkiem. Wśród krajów RWPG zajmujemy drugie miejsce pod względem produkcji, której około 25 proc. przeznaczamy na eksport. Trzydzieści kilka krajów stosuje z powodzeniem barwniki „made in Poland”, wśród nich m. in. wszystkie kraje obozu socjalistycznego, szereg państw Ameryki Płd., państw afro-azjatyckich jak Egipt, India, Indonezja, zaś wśród europejskich — Turcja, Holandia a nawet Szwajcaria.

W Zjednoczeniu Przemysłu Organicznego „Erg” w Warszawie przeglądamy indeks cen barwników, stosowanych przez kraje RWPG. Obejmuje on łącznie 2.186 pozycji. W ogóle w świecie znanych jest i używanych kilka tysięcy różnych barwników, z tego około 1.200 w naszym kraju. Chemia barwników to nie zwykłe szeregowe dziedziny, pracująca przede wszystkim na potrzeby przemysłu włókienniczego, ale nie tylko: skóra, środki spożywcze, wreszcie owe „konkurencyjne” tworzywa sztuczne — nie obejda się bez barwników.

Nasza „pozycja barwnikarska” w świecie jest zatem przeciętna, ale — jak w każdej innej dziedzinie — i tu trzeba myśleć o przyszłości. Nie rysuje się ona zbyt różowo, skoro zainteresowanie wśród studentów jest znikome.

LATWIEJSZA DROGA

Trudno oszczędzić dziennikarstwu, czy łatwiej zostać dobrym fachowcem w dziedzinie tworzyw, czy też w dziedzinie barwników. Naczelny technolog „Ergu” mgr. Adam Lach powiada, że „droga do tworzyw” jest łatwiejsza. Po nadto perspektywy pracy w tej branży są bardziej atrakcyjne. Z natury rzeczy tonaż produkcji tworzyw jest znacznie wyższy niż barwników, stąd wyższe zarobki, znacznie wyższe premie za uruchamianie nowych produkcji itd.

Trzeba wielu lat żmudnej pracy, wielu lat gromadzenia doświadczeń by zostać wytrawnym fachowcem w dziedzinie syntez barwników. Syntezę ta — jak rzadko który dyżal chemii — jest szkołą klasycznej preparatyki organicznej, wymagającej grubo-fornego przygotowania teoretycznego i „otrzaskania” praktycznego. Jeśli dodać do tego owe niewielkie stosunkowo profity, jakie czekają w późniejszej pracy zawodowej, mamy dość wyraźnie zarysowany zespół zjawisk, powodujących ucieczkę studentów chemii od technologii barwników.

Nikt nie kwestionuje, że „przyszłość należy do tworzyw”. Ale — jak powiada nie bez gorczy doc. Wincenty Wojtkiewicz — kto i czym będzie owe tworzywa barwił? W sytuacji, kiedy przed przemysłem barwników stają coraz to nowe zadania, wynikające z burzliwego rozwoju innych dziedzin (np. barwienie wprowadzanych do produkcji wciąż nowych rodzajów włókien syntetycznych wymaga poszukiwania nowych, odpowiednich

barwników) — w takiej sytuacji sprawa kadr wysoko kwalifikowanych specjalistów w dziedzinie syntez barwników wymaga troski nie tylko „ad hoc”, lecz obliczonej na wiele lat naprzód.

UCZELNIA A PRZEMYSŁ

Jedyna w kraju — jak już powiedziano — katedra naukowa specjalizująca się w technologii barwników ma chyba do spełnienia poza swą zasadniczą funkcją dydaktyczną — również i inne zadania. Postulat żywych kontaktów z przemysłem nasuwa się tu mimo woli.

W praktyce — przemysł i studenci mogą sobie podać rękę. Zainteresowanie katedrą jest znikome. A przecież korzyści z takich kontaktów byłyby obustronne. Zakład Technologii Barwników PŁ, istniejący od 1950 roku może się poszczycić pokaznym dorobkiem. Opracowano tu 80-nych dokumentacji, obejmujących różne rodzaje barwników. Niezależnie od tego — szereg dokumentacji dla produkcji półfabrykatów, potrzebnych w syntezie. M. in. przeprowadzono syntezę tzw. barwników neutralanowych, odpowiedników cibalonów i irgalonów, modnych i poszukiwanych na rynku farbiarskim, stosowanych do barwienia wlny i włókien poliamidowych, 18 neutralanów, opracowanych przez doc. Wojtkiewicza i jego zespół, obejmujące niemal całą paletę.

Z dorobku naukowego katedry nie więcej niż 25 proc. dokumentacji znalazło dotychczas zastosowanie w przemyśle. Współpraca z Instytutem Przemysłu Organicznego (dawniej Instytut Barwników i Półproduktów) została w tych dniach okrojona wskutek trudności etatowych. Czasem zjawia się w katedrze jakiś przedstawiciel fabryki, poszukujący danych z literatury lub zasięgający informacji, czasem ktoś z pracowników naukowych udaje się do fabryki, by na miejscu rozwiązać problemy wynikające w toku uruchamiania nowej produkcji, ale stałych, uregulowanych kontaktów pomiędzy zakładem naukowym a przemysłem — nie ma. Są natomiast obustronne żale, niekiedy nawet pretensje, przy czym to jedna lub druga strona zapewne nie jest pozbawiona racji...

O WŁASNYCH SIŁACH

Nie wdając się w szczegóły, kraj nasz ma i będzie miał coraz większe zadania do wypełnienia w dziedzinie zaopatrzenia w barwniki. Sprawa dotyczy nie tylko potrzeb wewnętrznych, lecz również eksportu, przede wszystkim zaś zobowiązań wynikających z uczestnictwa w RWPG. Ze eksportu barwników jest opłacalny, że w oparciu o wytworzenie coraz to nowych syntez skazani jesteśmy na własne siły, niechaj świadczy fakt, że nie możemy np. liczyć na zakup licencji na Zachodzie. Byliśmy gotowi do końca takich zakupów, ale Ciba, Bayer, ICI, Hoechst — czołowe firmy jeśli chodzi o produkcję barwników — po prostu odmówiły. Chętnie sprzedają gotowe wyroby (oczywiście za dewizy), nie chcą jednak odstąpić licencji produkcyjnych.

Nie ma w tej chwili powodów do optymizmu, ale przyszłość polskich barwników wymaga rozważnego przemyslenia wszystkich aspektów tego rozległego problemu.

JAN MUREWICZ

„Zderzenia” w nowym sezonie

U progu nowego roku akademickiego odwiedziłam jeden z teatrów „Zderzenia”, który w ubiegłym sezonie wystawił dwa spektakle — „Wariata i zakonnicę” S. I. Witkiewicza oraz „Marnarke”.

W tych dniach zespół rozpoczynając pracę nad nową interesującą premierą — „Grupa Laokoona” St. Różewicza, w opracowaniu Jerzego Kawana, sielskiego. W dalszym planie jest składowa satyryczna.

Informacja na gorąco. W piątek, 5 bm., o godz. 19, w Klubie Studentów Łódzi, teatr przyjmie zapisy nowych członków-aktorów, piosenkarzy, techników, tekściarzy i innych, jak nam powiedziano, „ludzi z teatralnym bżikiem”.

mią krzywdę wszystkim uczelwim, ofiarnym pracownikom handlu, którzy w dodatku wcale nie zarabiają wiele. Przeciętna zarobku miesięcznego wynosi około 1.200 zł. Praca sprzedawcy jest nielubiana. Nie pozbawiona jednak i pewnych jasnych stron.

Długocierlna pracownica sklepu spożywczego przy ul. Piotrkowskiej podkreśla, że praca ta daje jej możliwość kontaktu z ludźmi, jest żywa, nie to, co praca za biurkiem. Niektórzy klienci lubią pogawędzić. Czasem z wdzięcznością przyjmują dobrą radę, są życzliwi i uprzejmi. Zresztą — stwierdza na koniec nasza rozmówczyni — gdybym nie lubiła mojej pracy, nigdy bym nie stała za ladą sklepową. Przecież pracuje czy tkacze też jest nielubiane, a kilkadziesiąt lat pracuje w jednym zakładzie pracy. Każdy zawód ma swoje cenne i jasne strony, każdy da się lubić.

Może tych kilka uwag pozwoli spojrzeć naszym Czytelnikom na kobietę za ladą sklepową trochę inaczej. Pozwoli dojrzeć w niej pracownika obciążonego bardzo ciężkimi obowiązkami.

Wiemy, że toczy się obecnie dyskusja, jak zapewnić personelowi handlu pracę w odpowiednich warunkach, (tym problemem zajmują się m. in. ZLLK i Zw. Zaw.), a jednocześnie tak ją zorganizować, żeby nie ucierpiał klient. Problem jest niewątpliwie złożony, ale możliwy do rozwiązania.

KRYSTYNA MOJKOWSKA

Nowy rok akademicki w PWSSP w Łodzi

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Łodzi wykształca nie tylko wielu utalentowanych stalagowców. Poważne grono jej absolwentów zajmuje również czołowe miejsca w komórkach wzorcowych łódzkich fabryk, wypuszczających dzięki tej współpracy tkaniny o coraz bardziej estetycznym wyglądzie. Tak więc bardzo poważne jest powołanie PWSSP z przemysłem łódzkim.

Momentem te zaakcentowane zostały w dniu wczorajszym — w dniu otwarcia nowego roku szkolnego PWSSP. Przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor prof. Roman Modzelewski, po czym w imieniu młodzieży przemówił przewodniczący ZMS Jarosław Jasiński.

Z kolei wykład inauguracyjny wygłosił prof. Henryk Anders na temat „Cybernetyka a sztuka”.

Do PWSSP uczęszcza w tym roku około 200 studentów, w tym 47 nowo immatrykulowanych. Życzymy im sukcesów w pracy.

M.

Z Czechosłowacji

Maleje liczba dzieci

Opadła wrodzeń i stały wzrost liczby obywateli, którzy przekroczyli 60 lat — oto wnioski z ostatniego przeprowadzonego w CSRS spisu ludności. Na tysiąc mieszkańców przypada zaledwie 590 osób w wieku produkcyjnym (od 15 do 50 roku życia), 272 dalszych — to dzieci do 15 lat, a 138 — to obywatele, którzy przekroczyli sześćdziesiąt lat.

Wśród 272 dzieci przypadających na tysiąc mieszkańców — najmniejsza grupa stanowią dzieci do lat 5. Np. w Pradze, na 1.000 mieszkańców przypada 197 dzieci, w tym zaledwie 46 w wieku do 5 lat.

(rd)

Sezon turystyczny w pełni

N/z: Młodzieżowa grupa turystyczna na szlakach w Górach Świętokrzyskich.

CAF-fot. Grzęda

Wystawa, którą warto obejrzeć

„1000 lat włókiennictwa”

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „1000 lat włókiennictwa”, zorganizowanej w łódzkim Muzeum Historii Włókiennictwa.

Przybyli na nią przedstawiciele partii, władz miejskich i łódzkiego świata kulturalnego — a wśród nich i sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący RN m. Łodzi — mgr E. Kaźmierczak, sekretarz KL PZPR — Hieronim Rejniak, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókienniczy Józef Sychalski i inni.

Przewodniczący RN mgr Eduard Kaźmierczak, otwierając wystawę, podkreślił jej niezwykłą funkcjonalność w naszej włókienniczej Łodzi, równocześnie zaś z wielkim uznaniem podsumował dotychczasową działalność Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Instytucja ta wykazuje znakomitą inicjatywę i wielką przedsiębiorczość, organizując raz wraz cenne ekspozycje.

I tak jest istotnie. Ale wystawa „1000-lecie włókiennictwa” należy chyba do najciekawszych i najpożyteczniejszych imprez tego ruchliwego muzeum.

Śięgnięto tu od czasów najdawniejszych — do średniowiecza, kiedy za sadniczym narzędziem pracy były krosna pionowe. Wyroby wyprodukowane przez nie demonstrują tkanki odnaleziona (podołnie jak i narzędzia pracy) w Gdańsku.

Bardzo sugestywnie zaprezentowano przejście od krosien pionowych do poziomych, co pozwoliło zwiększyć produkcję 15 razy.

Zasadniczy przewrót spowo dowali jednak dwie późniejsze innowacje: dokonany w roku 1733 wynalazek Johna Kaya, wprowadzający biala szlirzynkowe oraz skonstruowane w r. 1765 przez Jamesa Hargreavesa samoprzające.

Na wystawie w Muzeum Włókiennictwa ogladamy i te maszyny, i krosna mechaniczne Cartwrighta, a i późniejsze, coraz precyzyjniejsze, coraz wydajniejsze, jako że rozwój kapitalizmu powodował dążność do automatyzowania maszyn włókienniczych.

Powiązania poszczególnych etapów rozwoju sił wytwórczych z rozwojem stosunków produkcji, dokonali autorzy wystawy niezwykle logicznie i przejrzyście, za co też na-

leży im się specjalna pochwała.

Ze względu na dydaktyczne walory ekspozycji „1000 lat włókiennictwa”, zachęcamy do poznania jej.

M.

Ng półkach księgarni

Andrzej Banach — O WZDZIECZNOŚCI PRZEDMIOTÓW — WL — z 34.

Jest to niejako kontynuacja poprzedniej książki pt. „Podróż do szufladzie”. Autor docieplnie i błyskotliwie opowiada dzieje fotostudium filmowego, zwykłego guzika, zabawki dziecięcej lub popielniczki, słanej laski czy też pudełka do zapalek.

Michel del Castillo — GITARA — KIW — z 8.

Powieść znanego pisarza francuskiego. Bohaterem książki jest człowiek ulomny — garbus, odpychany przez otoczenie i szukający stałe, bezskutecznie pla-szczczyzny porozumienia z ludźmi.

Wadim Kożewnikow — TAKI JEST BALUJEW — PIW — z 16.

Współczesna powieść stanowi ciekawe studium psychologiczne. Bohaterem jest dyrektor wielkiego przedsiębiorstwa. Żywy, nieklamany stosunek do ludzi jest dominującym rysem jego charakteru i postępowania.

Helena Piłta — WIEKI — W. Lub. — z 10.

Zbiór opowiadań i obrazków dotyczących historii Lublina, od legendarnego założenia grodu do końca panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Tadeusz Kotarbiński, Leopold Infeld, Bertrand Russell — RELIGIA I JA — KIW — z 3.

Trzy szkice znakomitych współczesnych filozofów na temat wiary, religii i ateizmu w popularnej bibliotece „KIW”.

ROZMOWY PRZEZ TELEFON

40 lat z książką



Jan Rogoziński

Dzisiejsza rozmowa ma charakter jubileuszowy, a więc uroczysty. Jan Rogoziński, z którym rozmawiamy, kierownik Księgarni Oświatowej przy ul. Piotrkowskiej 123, obchodzi jubileusz 40-lecia pracy księgarskiej.

— W jaki sposób rozpoczął pan przed 40 laty swoją przyjaźń z książką?

— Jako praktykant w księgarni Ludwika Fiszerka w Łodzi. Była to olbrzymia księgarnia z wszystkimi działami, w tym 5-jezycznym zagranicznym, wydawnictwem i czytelnia. Jako praktykant musiałem przez te wszystkie działy przejść. W 1934 r. księgarnię kupił od Fiszerki Seipelt — na urodziny swej córce. W 1939 r. tuż przed wybuchem wojny zostałem kierownikiem działu hurtowego w księgarni.

— A w czasie wojny?

— My, Polacy pracowaliśmy tylko na zapleczu. Ale to było starczyło, by ukryć i oddać na przechowanie ogromne ilości książek polskich. Po wojnie oddaliśmy Głównej Księgarni Wojskowej książki wartości ponad milion zł.

— Po wojnie oczywiście pozostał pan w księgarstwie?

— Naturalnie! Już w lutym, w lokalu obecnego „Pegaza” otworzyliśmy wraz z kol. Spenglerem i Gierańczykiem Główną Księgarnię Wojskową. Nasz jubilat był zawsze nie tylko zamilowanym księgarzem, ale i działaczem społecznym. Jest współzałożycielem Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, długoletnim prezesem okręgu łódzkiego SKP i współorganizatorem pierwszej powojennej wystawy książki polskiej w 1947 r., która jest niewątpliwie jakimś zaczątkiem obecných Międzynarodowych Targów Książki.

Za swe zasługi odznaczony został Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Wzorowego Księgarza i odznaka Kami towarzyszy społecznych.

— Jest pan już wiele lat księgarzem. Czy ma pan jeszcze swoich dawnych, przedwojennych klientów?

— Tak, są jeszcze i tacy, a wśród nich dyr. Augustyniak, poseł Ajnenkiel, wiceprzewodniczący Prez. RN prof. Kaczmarek. Niedawno przyszła do nas starsza pani z wnuczka i powiedziała do mnie: Niech pan wybierze mojej wnuczce książkę do I klasy, bo ma pan zreczną reke. Ja kupowałam u pana podręczniki do gimnazjum i dobrze zdałam maturę.

— Takie spotkania są chyba bardzo mile. Czego życzy pan sobie jako księgarz w dniu swego jubileuszu?

— Chciałbym jeszcze choćby 10 lat pracować w tym za wodzie, którego nie zamienilibym na żaden inny i mieć zawsze tak sympatycznych klientów, jak mam dzisiaj.

— Życzymy spełnienia tych pragnień i wielu innych, a przede wszystkim zdrowia i pomyślności.

rozm.: WOJ

Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN

**Woda dla Łodzi
Techniczna obsługa samochodów**

NA OSTATNIM POSIEDZENIU PREZYDIUM RN M. ŁODZI WYSLUCHAŁO SPRAWOZDANIA Z PRAC KOMISJI, KTÓRA ANALIZOWAŁA PROBLEM ZAOPATRZENIA MIASTA W WODĘ I PRZYJĘŁO WNIOSKI PRZEZ NIA PRZEDSTAWIONE. Z ANALIZY WYNIKA, ŻE NAJTRUDNIEJSZY BĘDZIE ROK PRZYSZŁY, W KTÓRYM DEFICYT WODY OSIĄGNIĘ SWÓJ SZCZYT.

Krótki okres, jaki dziełi nas od 1963 roku — roku deficytu nie pozwolił na wykonanie inwestycji wodnych, umożliwiających pokrycie pełnego zapotrzebowania przemysłu i ludności na wodę.

W związku z tym, poza wykorzystaniem wszystkich rezerw tkwiących w istniejących ujęciach i urządzeniach należy wprowadzić oszczędność w zużyciu wody. Trzeba więc będzie poczekać na niektóre podłączenia wodociągowe w starym budownictwie, trzeba będzie także bardzo oszczędnie czerpać wodę do utrzymania czystości miasta. Bardzo ściśle kontrolowane będzie także zużycie wody w zakładach pracy, gdzie uzyskać można znaczne oszczędności. Poważne efekty oszczędnościowe przyniesie likwidacja przebiegów w budynkach.

Prezydium RN m. Łodzi postanowiło wystąpić do Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej o przyspieszenie budowy kanału prowadzącego wodę dla Łodzi. Jak wiadomo istnieją trzy warianty tej inwestycji (Wisła, Płcha lub Warta). Jeden z tych wariantów — jak zapowiedział prezes CUGW w wywiadzie zamieszczonym we wczorajszym prasie — będzie realizowany. Chodzi jednak o to, aby szybko podjęto decyzję ustalającą, który wariant przypadnie Łodzi i jak najszybciej przystąpiono do jego wykonania. Jak najszybciej — znaczy jeszcze w tej 5-latec.

Prezydium zajęło się również techniczną obsługą samochodów i motocykli, która spełnia swoją funkcję w naszym mieście zaledwie w

50 procentach. Stan ten jest nie do utrzymania na dalszą metę.

Zdecydowano więc m. in. przygotować tereny pod przyszłe inwestycje dla stacji obsługi samochodów.

W związku z istniejącymi brakami w zatrudnieniu fachowców, potrzebnych w stacjach obsługi samochodów, postanowiono zainteresować istniejącą przedsiębiorstwa szkoleniem pracowników fizycznych i fundowaniem sty-

pendiów dla studiujących na odpowiednich wydziałach Politechniki i w technikumach.

Następnie postanowiono zwrócić się do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i do Ministerstwa Komunikacji o umieszczenie w planach inwestycji centralnych wybudowania na terenie Łodzi kilku stacji obsługi oraz o opracowanie dokumentacji na budowę tzw. stacji diagnostycznej (badanie wytrzymałości pojazdów).

Zdecydowano również zainteresować Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego budową specjalistycznych stacji obsługi przez zakłady produkujące poszczególne typy pojazdów. Np. fabryka starachowicka powinna mieć swoją stację obsługi dla „Starów”, których w Łodzi jest bardzo dużo. (z)

Tanie śniadania fabryczne cieszą się popularnością

KILKA TYGODNI TEMU REDAKCJA „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” ZAINICJOWAŁA AKCJE CODZIENNEGO DOSTARCZANIA ŁÓDZKIM ROBOTNIKOM TANICH ŚNIADAN NA MIEJSCE PRACY.

Jak nas informuje przewodniczący rady zakładowej Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Władysław Bytomskiej, gdzie akcję tę wprowadzono już w życie, śniadania cieszą się tam stale rosnącym powodzeniem.

W ubiegłym tygodniu zakład nabywał w PSS-Gastro 100 śniadań dziennie. W bieżącym tygodniu liczba ich wzrosła do 120 i stale wykazuje tendencję wzrostową. PSS dostarcza śniadania już o godz. 7 rano.

Bogata już w trzytygodniowe doświadczenia PSS postanowiła ujednolicić wartość śniadań. Żadna kanapka nie przekroczy wartości 2,50 zł (dotychczas wartość dziennego śniadania wahała się w zależności od zastosowanych dodatków). Płacono 2,50 za bułkę z kaszanką i tyleż samo za bułkę z polewką. Nie spawiało to różnicy w ostatecznym rachunku pracownikom kupującym śniadania codziennie. Miało jednak znaczenie dla pracujących na zmiany.

Śniadaniem zainteresowała się również dyrekcja Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej. Dużą część zalogi, to ludzie młodzi, samotni. Ułatwieniem byłoby dla nich śniadania w pracy. W tej chwili trwają pertraktacje między PSS a dyrekcją fabryki. Ta ostatnia pragnie powierzyć PSS nie tylko śniadania, ale również: zarząd swojej stołówki.

Mimo więc zasłyszanych tu i ówdzie pesymistycznych wypowiedzi, bardzo cichych w porównaniu z głosami uznania (czytelnicy nasi przywołują sobie na pewno audyocje radiowe i telewizyjne, poświęcone fabrycznym śnia-

daniom), akcja nasza rozwija się pomyślnie. Zakładom, które pragnęłyby swojej załodze ułatwić w pewnym stopniu życie przypominamy, że śniadaniem od strony praktycznej zajmuje się PSS — Oddział Gastronomiczny — Piotrkowska 44. (al)

W Łódzkiej Filharmonii

St. Marczak • B. Pietrzak

Za niespełna trzy tygodnie rozpocznie się w Poznaniu IV Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Wśród laureatów poprzedniego konkursu znalazł się — jako najstarszy z Polaków — Józefin Zeno Płoszaj. Tym razem w konkursowych szrankach stanie młodzieńki, również bardzo utalentowany skrzypek łódzki, wychowanek prof. Franciszka Jamy — Bogdan Pietrzak. Dyrekcja Filharmonii postanowiła zaprosić go jako solistę na najbliższe koncerty symfoniczne, które odbędą się w piątek i sobotę, 5 i 6 bm, o godzinie 19.30. Bogdan Pietrzak wykona z towarzyszeniem orkiestry dwa najcenniejsze dzieła polskiej literatury wiolonczkowej: II Koncert skrzypcowy d-moll Henryka Wieniawskiego oraz I Koncert skrzypcowy op. 35 Karola Szymanowskiego.

Interesująca pozycje przygotował dyr. Stefan Marczak na

Odpowiedzi REDAKCJI

WIERNI CZYTELNICY: Ważność dowodów z 1952 i 1953 roku została przedłużona o 15 lat. Jeżeli są one jednak zniszczone, trzeba je wymienić. W drugiej sprawie radzimy się zwrócić do swojej DRN do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego.

Co dzień niesie?

KWIATY DLA MO



Foto: L. Olejniczak

Krytyki i docinki

PECHOWE DRZWI

Wiele długich miesięcy trwał remont posesji przy ul. Żeromskiego 8. Obecnie kuracja odmalowująca dobiegła końca, opuszczały prowizyjne barki i lokaterzy przeniesli się

do odświeżonych mieszkań. Ogólnego zadowolenia nie poróżniła tylko pewna samotna lokatorka — ob. M. Z. Powodem tego zaś są zwykłe drzwi, a ściślej, ich brak. Zaczęło się od tego, że planujący remont nie zauważyli, że wspomniane drzwi wyglądały jak przysłowowe sio i nie wstawili ich do „planu”. Po naszej charytatywnej interwencji w DRN-Polesie, drzwi miały zostać zrobione w ramach tzw. zlecen dodatkowych.

— A w czasie wojny? — My, Polacy pracowaliśmy tylko na zapleczu. Ale to było starczyło, by ukryć i oddać na przechowanie ogromne ilości książek polskich. Po wojnie oddaliśmy Głównej Księgarni Wojskowej książki wartości ponad milion zł.

— Ale pech nie opuścił ob. M. Z. Gdy wreszcie udało się jej uzyskać jakąś wizytę obliczeniową inspektora nadzoru, ten zniknął i pojawił się drugi. W rezultacie, mimo zapewnienia koleżeńskich inspektorów, nowych drzwi nie otrzymała ona po dziś dzień.

Jedyną pamiętką po remoncie w mieszkaniu ob. M. Z. jest nowa podłoga. Ale i ona aby dopasować się do ścian stała się z każdym tygodniem coraz bardziej szorstwa. (h)

Tyle już razy pisaliśmy o sklepach, butelkach, szklankach i innego rodzaju opakowaniach, które gromadzą się w każdym domu. Był to jednak głos drogi, którego na puszczy, bo i dziś tak, jak rok czy dwa lata temu, jedynym sposobem pozbycia się szkła jest wyrzucenie go na śmietnik. Widocznie jest to najbardziej opłacalne niż jego skup. (h)

Z kroniki sądowej

13 osób na ławie oskarżonych

W Sądzie Powiatowym dla miasta Łodzi rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko trzynastu osobom. Są to przede wszystkim kierownicy, ekspedientki łódzkich sklepów, którzy narazili skarb państwa na stratę około miliona złotych. Posłużyli się sposobem nie nowym: zamiast klientom (czyli właścicielom) zgłaszającym się z talonami ORS wydawać towary, wyplacali im równowartość w kasie sklepowej w gotówce. „Klient” oczywiście w porozumieniu z danym kierownikiem czy ekspedientem rat za rzekomo nabyty towar nie opłacał.

Czytelnicy piszą

Zagubiony problem

J. Zakrzewska

6 rok studenckiego DKF

Już jutro Dyskusyjny Klub Filmowy przy Klubie Studentów Łodzi i Linie Studyjnym „Gdynia” rozpocznie szósty rok swej działalności. Jak zawsze, jego członkowie będą mogli obejrzeć szereg ciekawych filmów, wysłuchać prelekcji wybitnych specjalistów, wymienić swoje uwagi.

mata ENCYKLOPEDIA

ŚLADAMI DAWNEJ ŁODZI Ukaz z 24 maja (5 czerwca) 1961 r. określa warunki, którym powinni odpowiadać wyrobki. Zgodnie z nim właściciel powiatu łódzkiego, reskryptem z 16 (28 czerwca) 1961 r. wezwał Magistrat m. Łodzi do przygotowania wykazu osób uprawnionych do wzięcia udziału w wyborach do Rady Miejskiej.

W Niedziele, 7 Października o godz. 10.30 w 15.30 Idziemy w Szczy do Hali Sportowej NA WIELKI KONCERT

Od Kordiana do kankana

WIELKA PARADE ŁÓDZKICH GWIAZD I GWIAZDORÓW.

W Poradni Gospodarstwa Domowego przy ul. Szpitalnej 5-7

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

ZD LK-Włdzew zawiadamia, że dziś o godz. 16 odbędzie się

***** Z miasta w kilku zdaniach *****

W dniu 6 bm. (sobota), o godzinie 17, w sali odczytowej MDK będzie obradował III walny zjazd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łodzi. Zjazd pod sumie działalność TPP w okresie ostatnich 3 lat w naszym mieście, wytyczy zasadnicze kierunki pracy na najbliższych kilka lat i wybierze nowe władze Towarzystwa.

Wielkiego sejmiku aktywistów kół szkolnych TPL. Ze względu na ważność wielu omawianych spraw obecność obowiązkowa.

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

Sekcja szkolna TPL przypomina, że dziś, o godz. 15, w sekretariacie TPL (Piotrkowska 104, pokój 511) odbędzie się zebranie delegatów zarządów kół, poświęcone przygotowaniu do

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

Klub Nauczycielski organizuje kurs tańca towarzyskiego, który będzie się odbywał w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 137-139. Zapisy przyjmuje kancelaria w godzinach 8-15 i 17-19.

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

Dziś, o godz. 19.30, Zarząd Ligii Kobiet przy Tow. Społ. Kult. Żydów w Łodzi urządza w Klubie Ludowym przy ul. Wierzyńskiego 13, spotkanie z kobietami.

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

W Klubie TPP-R, dziś, o godzinie 18, w związku z 3 rocznicą wystrzelenia przez ZSRR na orbitę dookoła Ziemi pierwszego sztucznego satelity, mgr Jerzy Jateczak wygłosi odczyt nt. „Loty kosmonautów radzieckich”. Również zostanie zorganizowana wystawa „Grupy lot kosmonautów radzieckich”.

Dziś, o godz. 19.30, Zarząd Ligii Kobiet przy Tow. Społ. Kult. Żydów w Łodzi urządza w Klubie Ludowym przy ul. Wierzyńskiego 13, spotkanie z kobietami.



Bez względu na porę roku możesz stać się posiadaczem PÓLMILIONOWEJ FORTUNY

wypełniając jeszcze dziś kupon „Kukułeczki”

POCZĄWSZY OD PAŹDZIERNIKA
w zamian za dotychczasowe miesięczne pre-
mie — wprowadza się cotygodniowe losowanie
nagród pieniężnych na końcówki banderol

NOWOŚCI

Spółdzielnia Pracy Robót Kociołowych i Budowlanych „KOTŁO - BUDOWA”

Lódź, ul. Wólczańska 168, tel. 342-70 i 263-09

przyjmuje na rok 1963

- ★ ROBOTY MUROWE KOTŁÓW NOWYCH
- ★ REMONTY OBMURZY
- ★ BUDOWY, REMONTY I KONSERWACJĘ KOMINÓW PRZEMYSŁOWYCH



wykonanie
z materiałów
własnych
i powierzonych

Ciągniki „Ursus C-45”

po kapitalnym remoncie z budkami
ochronnymi i siedzeniami hydraulicznymi,
nowoczesną rurą wydechową, kompletną
nową instalacją elektryczną i nowym
ogumieniem

SPRZEDA

Państwowy Ośrodek Maszynowy
w OŁAWIE

Cena ca 45 tys. zł.

Ciągniki mogą nabywać przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne,
Informacji udziela POM Oława woj.
Wrocław, tel. 232

030-k

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

KAWALERKI, względnie
pokoju sublokatorskiego
z wygodami w centrum
poszukuje młody, samotny.
Oferty „15384” Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
15384 G

SIATKI ogrodzeniowe —
bramy, furtki i słupki
poleca warsztat, Jaracza
nr 41 15334 G

DWA magle wraz z urzą-
dzeniem pilnie sprzedam.
Wróblewskiego 25

SPRZEDAŻ

MUZEM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (Piotrkow-
ska 282) wystawa pt.
„1000 lat włókiennic-
stwa”

MUZEM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (sala wy-
stawowa przy ul. Włoc-
kowskiej 36) wystawa
pt. „Tkaniny i projekty
Jolanty Owidziejki”.
Obie wystawy czynne
codziennie, prócz pon-
iedziałków, od godz.
11 do 18.

ZOO — czynne g. 9-16.

PALMIARNIA — czynna
od godz. 10 do 18 (prócz
poniedziałków).

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

MUZEA

PIEC stalopalny nowy —
sprzedam. Telefon 352-18
Stankiewicz, Narutowicza
6-9 15894 G

MASZYNE dziewiarską no-
wą „Kaszubkę” okaz-
ylnie sprzedam. Żeromskie
go 77-79-7, III piętro,
front od godz. 17.

MASZYNE do szycia —
sprzedam. Złogoszenia Ko-
mińskiego 8 (Dobrza Ci-
esielskiej) Jackowicz 15577 G

TRZY ha ziemi, budynki
sprzedam. Wiadomość
wiel. Borowa nr 85 koło
Galkówka, stacja kolejowa
Galkówek 15596 G

DOM murowany, morge
placu ogrodzonego, szklarnię
nie wykonywaną sprzedam.
Wiadomość Świer-
czewskiego 5, m. 5 15570 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

POMOC domowa do le-
karka potrzebna zaraz.
Tuwima 20-6, tel. 346-64
15381 G

POMOC w nauce — przy-
gotowanie do matury.
Nawrot 13-8 15675 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Referencje wymagane.
Złogoszenia Narutowi-
cza 119, w godz. 17-19
15547 G

KURSY mechaników ra-
diotelewizyjnych organi-
zuje TKWP. Zapisy co-
dzienne, prócz piątków
i sobót, godz. 17-19 w
Technikum Energetycz-
nym, Skrzywana 11
4919 K

NOWOCZESNY Król u-
brań damskich, dziecię-
cych opanujesz szybko,
pod gwarancją, opatento-
wanym wynalazkiem mi-
szyni Mechlńskiej, Na-
wrot 32 14844 G

PRACE u starszej pani
przyjmie w Łodzi, Oczeku-
je innych propozycji.
Oferty „15595” Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96

„WARTBURGA” 1960 rok
tanie sprzedam. Oglądać
Rzgowska 44 15944 G

SAMOCHOŁ DKW silnik
1fa nowy — tanio sprze-
dam. Oglądać Aleksan-
drow, Plac Kościuszki 15
15566 G

„SKODE” 1101 i „War-
szawę” 1958 r. sprzedam.
Cechło nr 43 (tuż za
Parkiem Wolności w Pa-
nianiach) 15608 G

„JAWA” 350 sprzedam.
Al. Kościuszki 9, m. 7 po
godz. 16 15615 G

Dr NITECKI specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych, 16-18, Kiliń-
skiego 82 15697 G

Dr ZIOMKOWSKI — spe-
cialista chorób wenero-
nych, skórnych 16-19,
Piotrkowska 14 15640 G

Henryka KORONSKA le-
karka ginekolog-położnik,
przyjmuje 17-18, Zieło-
na 16 15548 G

Dr MARKIEWICZ specja-
lista chorób skórnych,
wenero- i ginekologicznych,
Piotrkowska
309-6 15917 G

KURSY SAMOCHODOWE
PRZYSPESZONYE zawo-
dowe, amatorskie, me-
chaników samochodow-
ych, wykładowe, kie-
rowców, zaoczne I, II
kat. Zgłoszenia przez za-
kłady pracy i zapisy in-
dywidualne przyjmuje
Towarzystwo Krzewienia
Wiedzy Praktycznej Łódź,
Tuwima 15, od godz. 8
do 20, tel. 258-60. Rozpo-
czącie kursów zaocznych
kat. I, II, 21.X., mecha-
ników 20.X., amatorskie w
każdą sobotę.

SPAWACZE. Kursy zaoc-
no-konsultacyjne dla spa-
waczy elektrycznych i ga-
zowych z co najmniej
trzydziestą praktyką roz-
poczyna Towarzystwo
Krzewienia Wiedzy Prak-
tycznej dnia 7.X. 1962 r.
Wydamy książki i kar-
ty spawacza. Zapisy i in-
formacje codziennie (tak-
że historycznie) od godz. 14
do 17. Łódź, Tuwima 13,
tel. 316-79 4851 K

WŁ. doz. od lat 14,
g. 16, 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Ruda
Julia” prod. franc.
dozw. od lat 14, g. 10,
13, 15, 19

OLONIA (Piotrkowska
67) „Cetera pana pu-
kownika” prod. franc.
dozw. od lat 13, 15, 19,
12, 30 „Jada gości, ja-
da” prod. pol. dozw.
od lat 16, g. 15, 17, 30

WISLA (Tuwima nr 1)
„Rio Bravo” prod. USA
dozw. od lat 12, g. 10,
13, 15, 19

WŁOKNIARZ (Próchnicka
16) „Książki i aktorecz-
ka” prod. USA. dozw.
od lat 16, g. 10, 12, 30,
15, 17, 30, 29

WOLNOSC (Przybyzewe-
skiego 16) „Serce i szpa-
da” (panorama) prod.
franc. dozw. od lat 12,
g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

KINO LDK (Traugutta 18)
„Burza nad stepem” —
prod. jugosl.-fr. dozw.
od lat 15, g. 14, 30, 17, 15,
20 (panorama)

MUZA — nieczynne

STYLOWY (Kilińskiego 123)
„W 80 dni dookoła
świata” (panorama) pr.
USA. dozw. od lat 12,
g. 15, 45, 18, 30

ZACHETA (Złoterska 20)
„Garaż śmierci” prod.
ang. dozw. od lat 13 g.
10, 12, 14, 16, 18, 20

KINO II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150)
„Imperium ston-
ca” (panorama) prod.

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Malowe gwiazdy”

WŁ. doz. od lat 14,
g. 16, 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Ruda
Julia” prod. franc.
dozw. od lat 14, g. 10,
13, 15, 19

OLONIA (Piotrkowska
67) „Cetera pana pu-
kownika” prod. franc.
dozw. od lat 13, 15, 19,
12, 30 „Jada gości, ja-
da” prod. pol. dozw.
od lat 16, g. 15, 17, 30

WISLA (Tuwima nr 1)
„Rio Bravo” prod. USA
dozw. od lat 12, g. 10,
13, 15, 19

WŁOKNIARZ (Próchnicka
16) „Książki i aktorecz-
ka” prod. USA. dozw.
od lat 16, g. 10, 12, 30,
15, 17, 30, 29

WOLNOSC (Przybyzewe-
skiego 16) „Serce i szpa-
da” (panorama) prod.
franc. dozw. od lat 12,
g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

KINO LDK (Traugutta 18)
„Burza nad stepem” —
prod. jugosl.-fr. dozw.
od lat 15, g. 14, 30, 17, 15,
20 (panorama)

MUZA — nieczynne

STYLOWY (Kilińskiego 123)
„W 80 dni dookoła
świata” (panorama) pr.
USA. dozw. od lat 12,
g. 15, 45, 18, 30

ZACHETA (Złoterska 20)
„Garaż śmierci” prod.
ang. dozw. od lat 13 g.
10, 12, 14, 16, 18, 20

KINO II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150)
„Imperium ston-
ca” (panorama) prod.

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Malowe gwiazdy”

USŁUGI

TELEWIZORY naprawiam
natychmiast „Radioton”
A. Zębliński, Włoczkowskiego
nr 9, tel. 563-19 15157 G

POGOTOWIE telewizyjne
czynne codziennie tele-
fonem 387-74, J. Bryk, Ja-
racza 7 15585 G

CENTRALA SUROWCÓW WŹRNYCH
zawadamia, że ceny dzianin poużytko-
wych wełnianych i półwełnianych (zuży-
te swetry, bielizna itp.) zostały z dniem
1 września 1962 r. podwyższone
jak następuje

Cena zł za 1 kg dzianiny:	
przy odbiorze przy dostawie	
z mieszkania do punktu	
dostawy skupu	
Dotychczas	18,—
Obecnie	21.50
1) dzianina w kolorach ciemnych	25,— 29,—
2) dzianina w kolorach jasnych	35,— 39,—

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTÓW turbinowych, elektryków
i strażaka mechanika do straży przeciwpo-
żarowej — zatrudnią Zakłady Przemysłu
Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego
w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9. Zgłoszenia
przyjmuje dział personalny w godzinach
7.30—15.30. 4641-t

2 ELEKTRYKÓW z uprawnieniami, 2 pała-
czy c. o., oficera względnie podoficera ochro-
ny przeciwpożarowej — zatrudni Łódzkie
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgło-
szenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac —
Łódź, ul. Zachodnia 31. 4564-t

Dnia 2 października 1962 r. zasnął
w Bogu nasz najukochańszy mąż, oj-
ciec i dziadziuś przeżywszy lat 69

ś.łp. Józef Lewandowski

Wyprowadzenie drogi nam zwłok
nastąpi dnia 4 października br. o godz.
16 z domu żałoby przy ul. Nowopolskiej
13 na cmentarz na Dołach. Msza
święta odprawiona była w środę
3. X. o czym zawiadamiają pozostali
w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE,
WNUCZKI I POZOSTAŁA
RODZINA

15882-g

W dniu 2 października 1962 r. zmarła
po długich i ciężkich cierpieniach
opatrzona św. sakramentami przeży-
wszy lat 78

ś.łp. Bronisława Drewnowicz
z domu PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 paź-
dziernika na Starym Cmentarzu przy
ul. Ogrodowej. Wyprowadzenie zwłok
nastąpi z domu żałoby przy ul. Obr.
Stalingradu 70 o godz. 16 o czym za-
wiadamiają pogrążeni w głębokim
smutku

DZIECI, WNUCZKI I PRAWNUKI

15925-g

POLESIE (Fornałskiej 37)
„Arykańska królowa”
prod. ang. dozw. od
lat 12, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Pol-
techniki 17, róg Fel-
sztyńskiego) „Jak zabić
bogatego wujka” prod.
ang. dozw. od lat 16,
g. 17, 19

PRZEDSPESZDAŻ bite-
tów na 2 dni napród
do kin: „Baltyk”, „Po-
lonia”, „Wisła”, „Włoc-
kniarz”, „Wolność” od-
bywa się w specjalnej
kasecie kina „Baltyk”
(ul. Narutowicza 20) w
dni powszednie w go-
dzinach 12-17.

CHIRURGIA Południe —
Szpital im. Barlickiego,
ul. Kopcińskiego 22

CHIRURGIA Północ — Szpi-
tal im. Pasteura, ul. Wi-
gury 19

Laryngologia: Szp. im.
dr Pirogowa, ul. Wólczan-
ska 195

Okulistyka: Szpital im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22

Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im. Ko-
nopnickiej, Sporna 36-50

ADRESY I GODZINY
PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ
I NOCNEJ POMOCY PIE-
LEGNIARSKIEJ

Świąteczna pomoc pie-
legniarska w dni usta-
wowe wolne od prac

Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im. Ko-
nopnickiej, Sporna 36-50

ADRESY I GODZINY
PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ
I NOCNEJ POMOCY PIE-
LEGNIARSKIEJ

Świąteczna pomoc pie-
legniarska w dni usta-
wowe wolne od prac

Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im. Ko-
nopnickiej, Sporna 36-50

ADRESY I GODZINY
PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ
I NOCNEJ POMOCY PIE-
LEGNIARSKIEJ

Świąteczna pomoc pie-
legniarska w dni usta-
wowe wolne od prac

Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im. Ko-
nopnickiej, Sporna 36-50

ADRESY I GODZINY
PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ
I NOCNEJ POMOCY PIE-
LEGNIARSKIEJ

PRZETARG

ŁÓDZKIE ZAKŁADY REMONTOWO-MON-
TAŻOWE Łódź, ul. Limanowskiego 87 ogła-
szają przetarg nieograniczony na dostawę lo-
żysk toczyńskich 23318 K + H 2318 sztuk 15,
2312 K + H 2312 sztuk 8, 2309 K + H 2309
sztuk 4. Termin dostawy 20 października
1962 r. W przetargu mogą uczestniczyć przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby
fizyczne. Oferty należy składać w siedzibie
przedsiębiorstwa w dziale zaopatrzenia,
w terminie do 7 dni od daty ukazania się
ogłoszenia o przetargu. Otwarcie ofert na-
stąpi następnego dnia po upływie określo-
nego terminu składania ofert. Zastrzeżone
prawo wyboru oferenta lub unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny. 4610-t

W dniu 3. X. 1962 r. zmarł

Grzegorz Timofiejew

wybitny pisarz Polski Ludowej i za-
służony działacz kulturalny, laureat
Nagrody Artystycznej Województwa
Łódzkiego, odznaczony Krzyżem Ofi-
cerskim Orderu Odrodzenia Polski
i Odznaką Honorową m. Łodzi.

Przedwczesna śmierć wyrwała z sze-
regu twórców utalentowanego poe-
ty i powieściopisarza, którego twórczość
była związana z robotniczą Łodzią.

Cześć Jego pamięci!

WYDZIAŁ KULTURY PREZ. RN

m. ŁODZI

5065-k

Dnia 3 października 1962 r. zmarł

Grzegorz Timofiejew

pisarz, działacz społeczny, odznaczony
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodze-
nia Polski i laureat Nagrody Literac-
kiej Województwa Łódzkiego.

W Zmarłym tracimy zasłużonego pi-
sarza i nieustraszonego budowniczego
kultury socjalistycznej.

PRZYJĘCIUM WOJ

Mistrzostwa szermiercze Łodzi z udziałem mistrzów świata

Tegoroczne mistrzostwa szermiercze Łodzi rozegrane zostaną w konkurencji ogólnokrajowej z udziałem członków kadry narodowej. Na liście zgłoszeń mamy wielu mistrzów świata i najlepszych naszych szermierzy.

Prezes ŁOZSz, Bolesław Banas zapewnia udział: Pachowskiego, Zablockiego, Ochry, Piątkowskiego, Zuba, Parulskiego i Wojdy.

Mistrzostwa odbędą się w sali Startu przy ulicy Teresy. W piątek, 5 bm. o godz. 8.30 rozpoczyna walki florecistki, a w sobotę o godz. 8.30 zaczyna walki florecistów. O godz. 10 tego samego dnia przysiadają do pojedynków szpadzistów. W niedzielę o godz. 8.30 zaczyna walki szpadzistów.

7 października br. o godzinie 10, w ramach Spartakiady dzielnicy Polesie, odbędzie się wyścig kolarski na dystansie 27 km. (w drodze z Łodzi do miejscowości w pobliżu Łodzi).

Start i meta wyścigu znajdować się będą na stadionie LKS. Zbiórka kolarzy w niedzielę o godz. 9. Wszystkich uczestników obowiązuje badanie lekarskie.

Wpisowe w wysokości 5 złotych płatne przy zgłoszeniu. Należy je kierować na adres: KS Orkan, Łódź, ul. Wolowa 2, gdzie zainteresowani otrzymują regulamin wyścigu.

„Szukamy średniostanowców” — pod takim hasłem po raz drugi już Wędzew zamierza zorganizować 16 bm. (w środę) na własnym boisku bieg dla młodzieży niestowarzyszonej. Dystans 800 m.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu.

Dowborówna w MKT

MKT został ostatnio wzmocniony. Szeregi czołówki tego klubu, o którego awansie do I ligi już donosiliśmy, zasilają wicemistrzynie Polski Maria Dowborówna. W przyszłym sezonie reprezentacyjnym zespół Łodzi w tenisie występującym w składzie rokującym z sukcesem: Wł. Skonecki, Wiesław i Tadeusz Nowicy, Orlikowski oraz Dowborówna-Nowopolska, Pawłowska i Rutkowska.

Karnecik bokerski

Juniorzy, Łódź w pierwszym meczu o puchar PZB zremisowali w Ostrowie Wielkopolskim z reprezentacją Poznania 11:11. W drugim meczu grupy finałowej Białystok pokonał Wrocław 13:9.

Potwierdzony został do Gwardii B. Misiak, były bokser Stali ze Stalowej Woli. Po przejściu okresu karencji, pierwszy mecz w barwach Gwardii Misiak rozegra 18 listopada w Łodzi z BBTs.

Józefowicz wyjeżdża z reprezentacją bokerską Polski na dwa mecze do NRD. Spotkania odbędą się 7 i 9 bm. Józefowicz walczyć będzie w wadze półciężkiej.

Kubacki wystąpi w meczu Polska — NRD w Krakowie 16 bm. Łodzianin walczyć będzie tym razem w wadze półciężkiej.

Stanisław Cendrowski przeszedł z PZB do pracy w PKOl jako trener koordynator. W PZB pozostał na stanowisku kapitana sportowego. Pod opieką trenera Cendrowskiego znajdują się nie tylko bokserzy, ale także ciężarowcy i zapasnicy.

Sekretarz Gwardii (Łódź) p. Stanisław Gołański wyznaczony został przez PZB na kierownika polskiej drużyny wyjeżdżającej do NRD.

PZB otrzymało potwierdzenie kontraktu na mecz ze Szkocją w listopadzie. W toku jest korespondencja dotycząca ustalenia terminów i warunków meczów z Francją, Danią i Norwegią.

Nadzieje radzieckiego żużla na łódzkim torze

Dziś o godz. 16 trójmecz CMKA - Apator - Tramwajarz

Przyjechali. W czwartek, bez Olana, co prawda, ale z takimiż mianami, jakby z góry wiedzieli, iż stanowią największą atrakcję sezonu żużlowego. Jednego już znamy od roku, to Sokół. Bawił w naszym mieście i była to wówczas jego premiera międzynarodowa. Skromniutki, usmiechem kwitując pytanie o ile podniósł swe umiejętności. Pozostała trójka wzięliśmy po raz pierwszy: Mojsiejewa, Szyla i Kuzniecowa.

Rozmawiamy z kierownikiem ekipy radzieckiej reprezentacji CMKA, Smirnow. Opowiada o gwałtownie wzrastającej popularności tej dyscypliny sportu w ZSRR.

— Ale my trochę inaczej organizujemy zawody — powiada. — U nas nie ma meczów drużynowych. Są tylko wyścigi w klasyfikacji indywidualnej.

Centrum tego sportu znajduje się w Ufie, a każda impreza gromadzi co najmniej 50 tysięcy widzów. Musieliśmy tam wybudować specjalny stadion, aby zapożyczyć namierzoną mieszkancką tego miasta.

— Jaki poziom przedstawia czwórka, którą przywiózł pan do Polski? — Trudno powiedzieć. Są to bez wyjątku młodzi zawodnicy.

już mieli kilka startów zagranicznych. Nie można więc powiedzieć, aby byli nowicjuszami na europejskich torach. Najlepszy jest chyba Sokół, ale sporo nadziei wiąże z Mojsiejewem. Zresztą zobaczymy co nasi chłopcy potrafią.

— Dlaczego nie przyjechał Plechanow?

— Nie mógł. Został zaproszony do Wiednia i Sztokholmu. To już jest światowej klasy żużlowiec i nie mogliśmy zrezygnować z jego startu w dwu wielkich międzynarodowych miastach, chociaż bardzo chciał ponownie odwiedzić niezwykle gościnną Polskę.

Sokolow czuje się w Łodzi, jak u siebie w domu, tak przynajmniej nas zapewnia.

Nieczesto spotyka się taką gościnność i tak ogromną serdeczność, jak u was — wyjaśnia. — Macie znakomitą publiczność, a to dla sportowca ma prawie decydujące znaczenie. Byłem dotąd tylko raz w Łodzi, a już nawiązałem bliskie kontakty z zawodnikami Tramwajarza. Miło mi będzie spotkać się na torze ze Szwendrowskim, Krakowiakiem, Mirowskim.

Trenerem zespołu jest Chrystotow. Pytamy go o maszyny, na jakich startować będzie radziecka czwórka.

— Własnej produkcji, niestety, nie mamy. Jechaliśmy na czeskosłowackich ESO. Tak zresztą, o ile mi wiadomo, jak i polska czwórka.

lówka. Nie są to zle maszyny, o czym świadczą wyniki uzyskiwane przez polskich i naszych zawodników.

— Jakich rezultatów oczekuje pan w najbliższym trójmeczu?

— Dobrych. Dobrych dla wszystkich uczestników. Międzynarodowe miłygnie podoba mi się o wiele bardziej od oficjalnych



Sokolow Mojsiejew Kuzniecowa Szyla

spotkań. Dają więcej emocji, zarówno samym zawodnikom, jak i publiczności. Cieszę się bardzo, że właśnie w naszym mieście zaczynamy tournée. Spotkała nas tu niezwykle serdeczna gościnność. Postaramy się okazać jej godni.

— To znaczy, wygrają?

— Jeżeli się tylko uda...

Jak nam wyjaśnił kierownik drużyny Tramwajarza Stefan Zajaczkowski, dzisiejsze zawody z udziałem CMKA, Tramwajarza i Apatora, będą klasyfikowane nie tylko zespołowo, lecz również indywidualnie. Jest to chyba dobry pomysł. Bądź co bądź żużel jest na wskroś wyciemnionym i indywidualnym sportem.

Przypominamy, że początek dzisiejszych zawodów wyznaczony został na godz. 16.

Widzew - Start 1:0 (1:0)

W 19 min. spotkania Kozłowski strzelił bramkę. Był to jedyny owoc 90-minutowych (o ile wierzyć siedmiu) prób treningowych obydwu zespołów. Uwaga odnosiła się do sedziska, jest raczej pochlebnie natury dla tego refluksu. Ostatnie minuty meczu przebiegły w sposób szybki zapadających ciemności. Jerzenlowe światła latarni na ul. Armii Czerwonej raczej nie ułatwiają pikantnej gry, a widzom — obserwacji.

Widzew wygrał tylko 1:0. Ten III-ligowy zespół był znacznie lepszy od swego II-ligowego przeciwnika. Całe spotkanie było nieoczekiwanie interesujące, głównie dzięki znakomitej postawie Widzewiaka.

Gospodarze „nie znali” się na ornamentacyjnych zagrywkach, co stało w jasnej sprzeczności do zasad stosowanych przez Start. Jeszcze raz eksperci futbolu otrzymali do rozstrzygnięcia pytanie: czy jedno podanie wystarczy do strzału na bramkę. Cieszyłbyśmy się, gdyby Widzew grał zawsze tak dobrze, jak wczoraj i gdyby Start przejął od niego zasady taktyczne.



Finał pucharu junierek w hali widowiskowej

Finałowe mecze „Puchar Miast” w koszykówce junierek rozegrane zostaną w hali w Widzewie 6 i 7 bm. Udział w turnieju weźmą reprezentacje Gdańska, Krakowa, Poznania i Łodzi.

Reprezentacja junierek Łodzi grać będzie w składzie: Pabianczyk (LKS), Berndt (MKS Widzew), Latusińska, Zdrojewska, Kłosowicz, Gilska (MKS Polesie), Michalska, Janeczka, Potrzebowska i Duraj (MKS Śród miście).

W sobotę początek o godz. 18, a w niedzielę o godz. 10. Drużyna koszykownic chłopców wyjeżdża na podobny turniej do Poznania.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 4 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka, parana. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Audycja dla klas III i IV pt. „Czary nie czary Doktora Mów-Dobrze”. 9.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 10.10 „Burak” w automacie — reportaż. 10.20 Koncert muzyki symfonicznej. 11.00 „Milkające głosy” — opowiadanie. 11.30 Muzyka rozrywkowa. 11.50 Z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.55 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Audycja dla klasy IV pt. „Na co się przyda stary grzyb”. 13.20 Polska muzyka symfoniczna. 14.00 „Męska rozmowa” — opowiadanie. 14.20 Radioreklama. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.15 Postęp w gospodarstwie domowym. 15.20 Piosenki kompozytorów warszawskich. 15.35 Co nam przynosi dwutygodnik „Śpiewamy i Tańczymy” aud. 16.05 „Listy z Polski”. 16.25 Chwila muzyki. 16.30 Z życia Związku Radzieckiego. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koncert żywcem. 18.00 Reportaż literacki. 18.20 Aktualności zagraniczne. 18.30 Radiodowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 19.05 „Echa europejskich festiwali muzycznych 1982”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Koncert estradowy. 21.20 „Wieczór rozrywkowo-taneczny”.

PROGRAM II

22.00 „Czarne kwiaty” — rondo. 22.30 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół. Język polski (dla klas IX). Z cyklu „Dzieje dramatu” — J. Bediera „Dzieje Tristana i Izoldy” (W)
10.30-11.13 Przerwa
11.13 Program dnia (L lok.)
11.15 Program publicystyczny „18 święto” (Łódź lok.)
11.30 „Panna młoda” — film z serii „Przygodki Wilhelma Tella” (W)
12.10 Magazyn Medyczny (W)
12.45 PIK (W)
12.55 „Dawid i Goliat” — program publicystyczny A. Kamińskiego (W)
13.30 Dziennik TV (W)
20.00 „Dobranoc” (W)
20.05 Magazyn „Nie tylko dla panów” (W)
21.05 Teatr „Kobra” widowisko sensoryczno-kinematyczne Johna Priestleya — „Pan inspektor przyjeżdża” — w tłumaczeniu Józefa Porodkiego. Reżyseria Ludwik René. Wykonawcy: Zofia Kucówna, Maria Zabyszewska, Stanisław Jankiewicz, Józef Lotysz, Józef Kostecki, Kazimierz Rudzki (W)
22.50 Ostatnie wiadomości (W)

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR (22)



WYROK

Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE

— Dziękuję, sir — odparł więzień przeząc szerokie barki. Miał na sobie szarozielone, drelichowe spodnie i białą koszulkę sportową. — To była pierwsza noc, która rzeczywiście przespałem. Tylko chciałbym, żeby był tu ze mną mój Crotti, bo tam zjedzą całkiem na psy!

— Umieścisz was, Neykam, w oddzielnej celi, bo mam nadzieję, że powiecie mi prawdę.

— Może pan na mnie polegać, sir!

— Dobrze, Neykam — rzekł Korneff — spróbujcie mi jeszcze raz wyjaśnić, dlaczego napadliście na dziewczynę. Albo nie. Wyjaśnijcie mi, w jakich okolicznościach zostawiliście ją w spokoju. Na przykład, powiedzmy, gdyby miała na sobie normalną sukienkę?

— Nie wiem, sir, teraz wydaje mi się, że sukienka niewiele by zmieniła. Ale na pewno dałoby mi spokój, gdyby od pierwszej chwili krzyczała w niebogłosy. I gdyby chłopiec pomagał, gdyby sam także wrzeszczał.

Na pewno wtedy nie by się nie stało. Przecież nie byliśmy tak daleko od miasta!

— Ale dziewczyna broniła się?

— Oczywiście, broniła się, ale Roger ma swoje chwytli, sir. Z początku drapała i gryzła jak szalona, potem nagle uspokoiła się i tylko jęczała cicho!

— A jak było z wami?

Neykam zaczerwił się.

— Czy muszę o tym mówić?

— Oczywiście, i to szczerze!

— Dobrze — rzekł Neykam. — Byłem drugim. I bawiło mnie to do chwili, kiedy usłyszałem nadbiegającego chłopca. Gdy dziewczyna zobaczyła, że Roger bije chłopca i że zrzucił go ze skały, zaczęła płakać i przestała się bronić. Możliwe chciała pościć się, żeby nie narażała swego przyjaciela? Albo może myślała, że Roger zabił go i że wobec tego i tak wszystko jest bez sensu. W każdym razie ja już nie mogłem — pan rozumie, sir. Wszystko zaczęło mnie mierzwić. Wstałem i zobaczyłem jej bladą twarzyczkę... Chciałem powstrzymać od niej Crotti'ego i Bancrofta, ale oni nie rozumieli — „Myślisz, że tylko ty będziesz miał przyjemność?” — wrzasnął na mnie Bancroft, a Crotti dodał: „Czy po to obroniłśmy cię przed tym tympem?”. Miałem ochotę zamordować ich obu w tej chwili.

Neykam urwał.

— Co dalej? — nalegał Korneff.

— Chłopiec leżał na brzegu z twarzą przyściśniętą do ziemi. Spytałem Rogera: — Czyś ty go może...? — Ale Roger przerwał mi: — Bzdura! Przesypia się tylko trochę! — Usłyszałem za sobą jak dziewczyna i wiedziałem, dlaczego jęczała... Gdy Crotti skończył z nią, odszedł razem z Rogerem i Bancroftem. Poszedłem do dziewczyny i zobaczyłem, że ma szeroko otwarte oczy. Patrzyła w niebo,

jak gdyby widziała koniec świata. Ukląknęłam przy niej i spytałem, czy mogę jej pomóc, ale chyba mnie nie zrozumiała. Wydawało mi się, że nie uświadamia sobie, kto obok niej klęczy. Zdałem sobie sprawę, że ona i tak była brudna i przykryłem nią jej nagie ciało.

— Koszula nie była brudna, była zakrwawiona. Na podstawie tej koszuli policja wojłkowa wyciągnęła was z łóżka jeszcze tego samego wieczora!

— Tak — potwierdził Neykam — tak było!

— A potem zdradziliście nazwiska waszych kolegów?

— Przecież to nie była zdrada, sir! Chodziło mi tylko o to, żeby zapłacić. Chcę ponieść karę!

Przez dłuższy czas panowało milczenie, potem Neykam zaczął znów:

— Nigdy nie zapomnę tego momentu, gdy odchodziłem stamtąd. Chłopiec stał oparty o drzewo i patrzył mi w twarz. Podszedłem do niego całkiem blisko. Oczekiwałem, że rzuci się na mnie, może z kamieniem w ręce... Ze rozbiegiem mi leć i wszystko będzie skończona. Ale on opuścił wzrok, jak gdyby on był winien, a nie ja. Pobiegłem więc do koszar, położyłem się i chlałem, aż po mnie przyszedł... Nie mogę zapomnieć tej dziewczyny, sir!

Neykam patrzył na Korneffa błędnym wzrokiem. — To dziecko, sir... takie czyste...

— Nie lubię, gdy zbrodniarze stają się sentymentalni — rzekł Korneff brutalnie i dodał: — Calego życia nie starczy na pokutę za to, co zrobiliście wy i wasi koledzy. Do widzenia!

Kapitan przebył w zamyśleniu długą drogę z wierzchołka do hotelu. Znamina Neykama wstrząsnęły nim. Czuł instynktownie, że każde słowo kaprala było szczerze. Ale czy nie

był to jednocześnie najbardziej wyrafinowany sposób obrony?

Korneff wierzcił w uczciwość Neykama. Ale czy wierzył w nią generalnie i przysięgi?

Wchodząc do hotelu około południa Korneff spostrzegł Brenta siedzącego w hallu. Major rozmyślał nad zadaniem szachowym. Korneff przysunął drugie krzesło, usiadł i przyglądał się ustawionym figurkom.

— Myślałem o tobie, Korneff — rzekł nagle Brent. — To przykre uczucie, kiedy trzeba bronić przestępców przeciwko obywatelom, prawda?

— Tak — wycedził Korneff — cholernie przykre!

— Spotykałem w życiu wszelkiego rodzaju zbrodniarzy i zbrońców — ciągnął dalej Brent — ale „wilków” — tak nazywano u nas drani, którzy gwałcili dziewczęta — nienawidziłem najbardziej! A ty?

— Gardzę każdym, kogo rozum nie sięga powyżej pupki — odparł Korneff szorstko.

— A dlaczego wzmieniłeś sobie, że musisz uratować ich od śmierci?

Opowieć ci pewną historię, Brent! Byłem wtedy prokuratorem w Stanach. Parobek wiejski, którego mi przyprowadzono, poszedł pewnego dnia z wedką nad rzekę, zobaczył tam dziewczynę, która się kąpała i zgwałcił ją. Pomocnik szeryfa złapał go dwie godziny później. Dziewczyna była córka ogólnie szanowanego człowieka. Powiesz, że to podobna historia. Tak, historia była prawie taka sama. Będzie się streszczał. Chłopca skazano na śmierć dzięki mojej robocie. Cieszyłem się! Znowu pozbyliśmy się jednej kanali — myślałem. Aż nadszedł przykre koniec. Jako prokurator musiałem być obecny przy egzekucji. Rozumiesz teraz, Brent?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 225-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-16. Dział sportowy 308-85. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 279-16. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.